

## Czy lider klubu radnych Wspólny Nowogard Tomasz Szafran łamie prawo?

Takie pytanie należy postawić z chwilą, gdy nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Nowogardzie przy ul. Boh. Warszawy podupadł na zdrowiu i dla jego poratowania zgodnie z postanowieniami Karty Nauczyciela otrzymał roczny urlop. Jak powszechnie wiadomo, dyrektor szkoły udziela pełnopłatnego urlopu na podstawie orzeczenia lekarza rodzinnego, zaś gmina ze swego (naszego) budżetu wypłaca panu Szafranowi pełne wynagrodzenie. I tak ma być przez rok cały, po to tylko, aby urlopując pan Szafran doszedł do pełnej kondycji zdrowotnej.

Jakie było nasze zdziwienie, gdy okazało się że pan Tomasz Szafran w trakcie przebywania na urlopie zdrowotnym widnieje na witrynie internetowej firmy

Drewpol Osina jako przedstawiciel handlowy. Wszelkie zamieszczone tam dane kontaktowe po sprawdzeniu okazały się aktualne, tym samym wniosek jest jeden i nader oczywisty. Pan Szafran w trakcie urlopu zdrowotnego prowadzi dodatkową działalność zarobkową. Gdyby było inaczej pan Tomasz Szafran z chwilą przejścia na urlop dla poratowania zdrowia winien był usunąć wszelkie dane reklamujące swoją osobę jako przedstawiciela firmy Drewpol Osina.

Ustawodawca w trosce o zdrowie pedagoga zastrzegł, że nauczyciel na urlopie zdrowotnym nie może podjąć innej działalności zarobkowej. A inna działalność zarobkowa to osiąganie jakiegokolwiek przychodu na podstawie stosunku pracy, a także wszelkich umów cywilnopraw-



nych. Dla możliwości odwołania nauczyciela z urlopu dla poratowania zdrowia nie ma znaczenia moment nawiązania odrębnego stosunku prawnego, będącego dla nauczyciela źródłem dodatkowego dochodu, a jedynie fakt jego istnienia w momencie przebywania na urlopie dla poratowania zdrowia.

Czy o tym, pedagog, radny, pan Tomasz Szafran nie wiedział?

Wśród nowogardzkich nauczycieli panuje słuszne oburzenie i zgorzienie tym faktem. W czasie, kiedy inni nauczyciele wykonują ciężką i odpowiedzialną pracę jeden z nauczycieli urlopując bierze pieniądze z kasy gminnej a jednocześnie reklamuje swą osobę jako przedstawiciela handlowego firmy Drewpol. Potwierdzony fakt dodatkowego zarobkowania winien skutkować odwołaniem pana Szafrana z urlopu udzielonego dla poratowania zdrowia. Należy to do obowiązków dyrektora szkoły. Tak stanowi prawo.

- *Jakim prawem temu panu wypłacana jest pensja nauczycielska?* – pytali mieszkańcy, którzy przychodzili na dyżur do

*ciąg dalszy str. 2*

**DREWPOL Osina** Kuchnie z charakterem *Pracownicy, frajzy, meblownicy*

Oferta O firmie Aktualności Sieć dystrybucji 326 Kontakt

**Kontakt**

Główny na obszarze województwa, by uzyskać kontakt do Przedstawiciela Handlowego i Biura Obsługi Klienta

Woj. Zachodniopomorskie  
**Przedstawiciel handlowy**  
Tomasz Szafran  
e-mail: [t.szafran@drewpol.pl](mailto:t.szafran@drewpol.pl)  
tel. +48 91 379 01 00  
tel. kom. +48 797 850 812

Mapa województwa zachodniopomorskiego z zaznaczonymi powiatami: Pomorskie, Starogardzkie, Koszaliński, Podganie, Kąkowski-pomorski, Podganie, Lubuskie, Iławski, Mławski, Łódzkie, Dobroszycki, Opole, Świebodziński, Lubuskie, Słonie, Białogardzkie, Podganie.

*ciąg dalszy ze str. 1*

biura poselskiego Grzegorza Napieralskiego. - *Jak nie chce mu się pracować w szkole, niech zrezygnuje, ustąpi miejsce innym i nie naciąga na wydatki budżetu gminy!*

Pytania te są tym bardziej na miejscu, ponieważ p. Szafran poza tym, że jest nauczycielem – jest również radnym Rady Miejskiej i liderem klubu radnych Wspólno Nowogard. Ponadto 2 lata temu star-

ował na burmistrza Nowogardu przedstawiając się, jako uczciwy człowiek. Czy wobec powyższych faktów p. Szafran ma moralne prawo pełnić funkcję radnego, którego zadaniem jest m.in. dbałość o pieniądze gminy Nowogard? A czy pozostali członkowie tego ugrupowania mają dzisiaj mandat wypowiedzania się w imieniu mieszkańców w sprawach gminy i pouczać burmistrza, co ma robić? Po dwóch latach kadencji Rady Miejskiej obywatele

mogą ocenić, czy dobrze zrobili głosząc na Wspólno Nowogard. Rodzi się też pytanie, czy wykonywanie obowiązków radnego nie nadweręża zdrowia pana Szafrana. A może społeczeństwo w kolejnych wyborach powinno urlopować pana radnego bezterminowo i bezpłatnie?.

*Zastępca Przewodniczącego SLD  
w Nowogardzie  
Edward Kornicki*

## Historia z życia wzięta

Drodzy Czytelnicy, ostatnimi czasy do biura poselskiego Grzegorza Napieralskiego zgłaszały się osoby zbulwersowane dziwną sytuacją. Otóż pedagog, radny, pan Tomasz Szafran korzystający z urlopu dla poratowania zdrowia równocześnie reklamuje swoją osobę jako przedstawiciela handlowy firmy Drewpol- Osina.

Sprawdziliśmy stan rzeczy, otóż faktycznie na witrynie internetowej rzeczony firmy pan Tomasz Szafran przedstawiany jest jako przedstawiciel handlowy. Ten fakt rodził podejrzenie, że może istnieć sprzeczność między faktem wykorzystywania urlopu dla poratowania zdrowia, a zasadnością bycia przedstawicielem handlowym firmy Drewpol-Osina.

Celem wyjaśnienia tej sprawy przedłożyłem w redakcji Dziennika Nowogardzkiego w dniu 19 października br. artykuł opisujący tę niejasną sytuację, w którego tytule zawarłem pytanie:

**” Czy lider klubu radnych Wspólno Nowogard Tomasz Szafran łamie prawo?”**

**Całość materiału, w tym i odpowiedź** pana Szafrana, Przewodniczącego Klubu Radnych Wspólno Nowogard została zamieszczona w Dzienniku Nowogardzkim nr 83 z dnia 23 października 2012 r. s.4 pod tytułem: ”Kontrowersje wokół urlopu radnego”.

**W treści artykułu opisując sytuację wskazałem na niedopuszczalne z punktu widzenia prawa równoczesne korzystanie z płatnego urlopu dla poratowania zdrowia i wykonywania dodatkowej pracy zarobkowej.**

**Cyt.:**” Ustawodawca w trosce o zdrowie pedagoga zastrzegł, że nauczyciel na urlopie zdrowotnym nie może podjąć innej działalności zarobkowej. A inna działalność zarobkowa to osiąganie jakiegokolwiek przychodu na podstawie stosunku pracy, a także wszelkich umów cywilnoprawnych. Dla możliwości odwołania nauczyciela z urlopu dla poratowania zdro-

*wia nie ma znaczenia moment nawiązania odrębnego stosunku prawnego, będącego dla nauczyciela źródłem dodatkowego dochodu, a jedynie fakt jego istnienia w momencie przebywania na urlopie dla poratowania zdrowia..... Potwierdzony fakt dodatkowego zarabkowania winien skutkować odwołaniem pana Szafrana z urlopu udzielonego dla poratowania zdrowia. Należy to do obowiązków dyrektora szkoły. Tak stanowi prawo ...”*

Zestawienie bezspornych faktów, jakim było zbieżne w czasie korzystanie z płatnego urlopu dla poratowania zdrowia przy równoczesnym reklamowaniu swej osoby jako przedstawiciela handlowego firmy Drewpol uzasadniało postawienie pytania, czy jest to moralne postępowanie, zwłaszcza że dotyczy to osoby publicznej, jakim jest radny gminy.

Oczekiwana odpowiedź radnego pana Szafrana zamieszczona została na w/w łamach DN w dniu 23.10.2012r. Pomijając tą część, która jest naturalną polemiką o charakterze politycznym, a którą można znaleźć w/w DN, przedstawię odniesienie radnego Szafrana do kluczowej sprawy, która zawarta jest w tytule mojego artykułu:

**Cyt.:**” **W związku z nieprawdziwymi informacjami jakie od kilku dni pojawiają się na temat mojej osoby, sugerującymi złamanie przeze mnie przepisów prawa, oświadczam co następuje:**

*Przez jakiś czas prowadziłem działalność gospodarczą współpracując z różnymi firmami. Między innymi świadczyłem usługi marketingowe firmie Drewpol. Kiedy we wrześniu zdecydowałem się pójść w szkole na urlop zdrowotny, zapytałem w Wydziale Oświaty- czy mogę będąc na urlopie zdrowotnym prowadzić działalność gospodarczą? Otrzymałem odpowiedź, że nie mogę prowadzić działalności gospodarczej i czerpać dochodów z tego tytułu. Zawiesiłem więc działalność z początkiem września, rozwiązałem umowę i przestałem generować dochody*

**z tego tytułu.** Tyle odpowiedzi na wątpliwości środowisk lewicowych *co do tego, czy mam prawo, czy też nie przebywać na urlopie wypoczynkowym...*”

Miałem nadzieję na poważne potraktowanie mego pytania. Jednak niestety nie doczekałem się tego. Moje wątpliwości i przypuszczenia oparte były na reklamie na witrynie internetowej firmy Drewpol osoby radnego, pedagoga, Tomasza Szafrana w roli przedstawiciela handlowego.

Oczekiwałem wyjaśnienia dlaczego będąc ponad 1,5 miesiąca na urlopie dla poratowania zdrowia pan Szafran dalej reklamuje się jako przedstawiciel handlowy Drewpolu. Wy tłumaczenie mogło być dwojakie: albo stosunek prawny dotyczący dodatkowego zarobkowania jeszcze nie ustał, albo zwykłe zaniedbanie. Ten drugi aspekt sprawy wydawał mi się niedorzeczny wszak mamy do czynienia z osobą wykształconą, radnym gminy, jak również znanym politykiem. Przecież witryna internetowa firmy to nie jest archiwum kadr, a funkcja przedstawiciela handlowego nie jest funkcją honorową. Pozostało więc to pierwsze skojarzenie. Liczyłem, że w swej odpowiedzi radny pan Tomasz Szafran w pierwszym rzędzie odniesie się do tego faktu, który był kluczowym dla mego pytania. Niestety, ani słowem nie ma wzmianki dlaczego tak jest i co to może oznaczać. Artykuł mój przed publikacją przeleżał 5 dni w redakcji DN, dwukrotnie kontaktowałem się z redakcją, wiem że treść artykułu redakcja skierowała na ręce pana Szafrana celem zapoznania i przygotowania odpowiedzi. Był więc czas do sprostowania, czy też wyjaśnienia wątpliwości. Należy sobie uzmysłowić fakt, że radny jest osobą publiczną, wyborca ma prawo pytać, a radny ma obowiązek odpowiedzieć.

Odpowiedź, która ukazała się jest dosyć enigmatyczna. Sama informacja o tym, że pan Szafran zawiesił działalność z początkiem września wymaga doprecyzowania. Z początkiem to znaczy kiedy?

Wiadomym że na urlopie dla poratowania zdrowia pan Szafran przebywa od 1 września, a więc najpóźniej z tym dniem winien zawiesić działalność gospodarczą, a korekta treści zawartej w Internecie od strony technicznej nie nastęrcza żadnych trudności. Taka powinna być logika zdarzeń. Od kogo jak nie od radnego, osoby publicznej, mamy prawo oczekiwać poprawności i legalizmu w działaniu? Czy zaistniała taka sytuacja, że przebywając na urlopie dla poratowania zdrowia równocześnie pan Szafran prowadził działalność gospodarczą? Tak czy nie??? Dla jasności sprawy odpowiedź na to pytanie winna być jednak udzielona. Urlop dla poratowania zdrowia to nie jest zwykłe zwolnienie lekarskie. Osoba korzystająca z takich uprawnień przygotowuje się do tego, szczególnie w aspekcie pewnych ograniczeń, którym musi się poddać. Reguluje to art. 73 ust. 7 ustawy Karta

Nauczyciela. Zasadność oczekiwań co do merytorycznej i wyczerpującej odpowiedzi wynikała z tego, że jest to sprawa nietuzinkowa, biorąc pod uwagę całe tło i okoliczności, w jakiej się ona dzieje.

Stało się jak widać inaczej. Ale za to radny Szafran poczuł się zniesławiony pytaniami jakie stawiałem i wątpliwościami, które w sposób naturalny musiały się pojawić. W związku z powyższym mój artykuł ma być podstawą do złożenia pozwu do sądu o naruszenie dóbr osobistych.

*Cyt;....." Kończą , informuję opinię publiczną, jak i autora listu, że jego treść będzie podstawą do złożenia pozwu do sądu o naruszenie dóbr osobistych. Wierzę, że autor listu będzie zmuszony decyzją sądu, wycofać się ze swoich twierdzeń.*

Tomasz Szafran  
Przewodniczący Klubu Radnych  
Wspólny Nowogard"

Jest oczywistym prawem każdego człowieka do obrony dóbr osobistych art.23 k.c. Mam jednak wątpliwości czy działanie to ma mieć charakter tylko jednostronny.

Mogę zapewnić radnego Szafrana, że w przypadku dowiedzenia przez sąd nieprawdziwych twierdzeń w moim artykule, jestem gotów wycofać się z nich. Wyznam zasadę, że między błędzeniem, a trwaniem w błędzie jest różnica. Uważam jednak, że dołożyłem należytej staranności, aby moje pytania i oczekiwanie na odpowiedź były zasadne.

Ocenę i wnioski z opisanej sprawy zostawiam Wam drodzy czytelnicy.

Zastępca Przewodniczącego SLD  
w Nowogardzie  
Edward Kornicki

## Od redakcji Naszego Profilu

Po całej historii, związanej z postępowaniem p. Szafrana Czytelnikom należą się dwa wyjaśnienia:

Nauczyciel, radny Szafran twierdzi, że zawiesił działalność gospodarczą z początkiem września br. Prowadzenie działalności gospodarczej i jej zawieszanie jest jawne dla każdego obywatela. W związku z tym, sprawdziliśmy w Internecie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypo-

spolitej Polskiej. Z danych tam zawartych wynika, że p. Szafran zawiesił swoją działalność, ale nie z początkiem września, tylko 28 września. Jasny sąd wniosek, że prawie przez cały wrzesień przebywał jednocześnie na urlopie dla poratowania zdrowia i prowadził działalność gospodarczą.

Słów kilka o praktykach „Dziennika Nowogardzkiego”. Kiedy Ktoś ze Wspólnego Nowogardu pisze do tej redakcji

krytyczny artykuł pod adresem SLD, to redakcja go zamieszcza, nie pytając o opinię SLD. Natomiast, jeśli ktoś z SLD publikuje materiał obnażający działalność Wspólnego Nowogardu, to redakcja zwraca się do członków/a Wspólnego Nowogardu, zapoznaje ich/go z artykułem i czeka na odpowiedź publikując oba teksty jednocześnie. Wyciągnijcie Państwo wnioski, czy gazeta jest obiektywna politycznie?

## Zarząd Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Nowogardzie informuje

-W związku z częstymi pytaniami naszych członków i sympatyków, dotyczącymi wypowiedzi w prasie lokalnej p. Tomasza Szafrana o zaproponowaniu przez SLD dla Wspólnego Nowogardu koalicji w Radzie Miejskiej, Zarząd Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Nowogardzie informuje, iż nigdy nie składał propozycji politycznej p. Tomaszowi Szafranowi zbudowania wspólnej koalicji rządzącej chociażby z następujących powodów:

**Mamy już zawartą koalicję z Polskim Stronnictwem Ludowym.** Pomimo występujących czasem różnic stanowisk i ścieraniu się poglądów co do tempa i kolejności realizacji niektórych punktów wspólnego programu kadencyjnego, żadna ze stron nie złożyła wniosku o zerwanie umowy koalicyjnej.

**Radny Szafran nie jest poważnym partnerem, który gwarantowałby przetrwanie jakiegokolwiek koalicji.** Przypo-

mnijmy, że w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej p. Szafran został wybrany radnym z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego, następnie stał się członkiem Platformy Obywatelskiej. Po rozbitiu PO od wewnątrz i wyrzuceniu go z tej partii przez Zarząd Wojewódzki, jest już w trzeciej w ciągu 6 lat organizacji. W poprzedniej kadencji samorządu między innymi za sprawą p. Szafrana rozpadła się koalicja większościowa w Radzie Miejskiej, co istotnie zachwiało funkcjonowaniem nowogardzkiego samorządu.

**Radny Szafran nie dawałaby gwarancji realizacji programu wyborczego Sojuszu Lewicy Demokratycznej, jako ewentualnego współkoalicjanta, co byłoby niezgodne z wolą wyborców sprzed 2 lat.** Pan Szafran w poprzedniej kadencji pełnił funkcję Wiceprzewodniczącego Rady i mógł mieć realny wpływ na pozytywne zmiany w naszej gminie. Efekty jego pracy na rzecz poprawy życia miesz-

kańców gminy nie były jednak widoczne.

**Zaprezentowana ostatnio postawa radnego Szafrana, który podczas urlopu nauczycielskiego dla poratowania zdrowia prowadził działalność gospodarczą, dodatkowo go dyskwalifikuje.** Postępowanie takie nie tylko łamie obowiązujące przepisy prawa ale jest niepoprawne i nieprzystojne w stosunku do innych nauczycieli.

Podkreślić należy, że wśród członków Wspólnego Nowogardu jest wiele aktywnych osób o bogatym doświadczeniu życiowym i zawodowym, jednak pod przywództwem p. Szafrana, organizacja ta jest mało wiarygodna.

Sojusz Lewicy Demokratycznej będąc ugrupowaniem odpowiedzialnym za losy mieszkańców gminy Nowogard nie mógłby powierzyć decyzyjnych funkcji publicznych p. Szafranowi.

Z poważaniem,  
Zarząd SLD w Nowogardzie

## Antoni Bielida dotrzymuje słowa i wspiera sportowców



Na październikową sesję Rady Miejskiej w Nowogardzie wpłynęła uchwała autorstwa Przewodniczącego Rady Antoniego Bielidy, w sprawie stypendiów dla wybitnych sportowców godnie reprezentujących gminę Nowogard.

Projekt uchwały był konsekwencją spotkania z Ewą Durską, mieszkanką Nowogardu, złotą medalistką na tegorocznej olimpiadzie w Londynie. Podczas rozmów z naszą olimpijką, przewodniczący zadeklarował, że gmina powinna wspierać finansowo wybitnych sportowców, medalistów promujących Nowogard. Słowa dotrzymał.

Radni uchwałę przyjęli, choć opozycja jak zawsze dla zasady, a nie dla merytoryki sprawy, przeciągała dyskusję i sam fakt głosowania nad uchwałą. Ostatecznie uchwała została przyjęta. Dzięki niej gmina może przyznać stypendium nawet do wysokości 1.000 zł miesięcznie dla poszczególnych osób. Jak poinformował nas Przewodniczący Rady, wprowadzając uchwałę pod obrady sesji, miał na myśli takie osoby, jak: Ewę Durską, Żanetę Zacharewicz – mistrzynię Polski w motocrossie lub Mateusza Zarembę – członka reprezentacji polskiej w piłce ręcznej.

Co istotne, projekt uchwały przewodniczącego Antoniego Bielidy był pierwszym w tej kadencji tzw. projektem „obywatelskim”, czyli nie wypływającym od burmistrza. Gratulujemy!

Red.

## 1 września - 73 rocznica wybuchu II wojny światowej

1 września 2012 roku pod pomnikiem na Placu Wolności odbyła się uroczystość złożenia wieńców i wiązanek kwiatów w 73 rocznicę wybuchu II wojny światowej. Nim rozpoczęto składanie wieńców punktualnie o godz. 12:00 zabrzmiały syreny. Wiązankę złożyła również delegacja Sojuszu Lewicy Demokratycznej Nowogardzie.

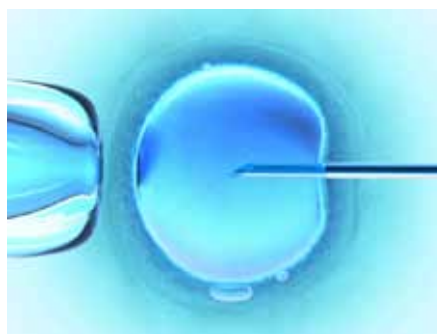


## In vitro dofinansowane w Częstochowie z budżetu!

Dofinansowanie do leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego dla mieszkańców miasta Częstochowy w latach 2012-2014 - dzięki temu programowi mieszkańcy Częstochowy będą mogli starać się o dofinansowanie leczenia niepłodności metodą in vitro. W czwartek częstochowscy radni zdecydowali, że miasto będzie dofinansowywać leczenie niepłodności właśnie tą metodą.

Program przygotowało Polskie Towarzystwo Medycyny Rozrodu. Jego uczestnicy będą mogli skorzystać z jednorazowego dofinansowania do zabiegu zapłodnienia pozaustrojowego w wysokości 3 tys. zł. Resztę kosztów będą ponosić sami.

Wsparcie finansowe przeznaczone jest tylko dla małżeństw, które nie mogą zrealizować planów rozrodczych drogą naturalną i są zameldowane na stałe w Częstochowie przynajmniej od roku. Ważny jest też wiek kobiety - musi mieć ona od 20 do 37 lat. To jednak nie jedyne warunki do spełnienia. Pary, które zdecydowały się na leczenie metodą in vitro, muszą zostać zakwalifikowane do leczenia



właśnie nią. Ponadto będą też potrzebne dokumenty potwierdzające niepowodzenie wcześniejszego leczenia. Ważne będzie również to czy są wskazania do zapłodnienia pozaustrojowego.

Program startuje od października tego roku i będzie trwał do końca 2014. Pomysłodawcą dofinansowywania zabiegów in vitro był prezydent miasta Krzysztof Matyjaszczyk z Sojuszu Lewicy Demokratycznej. *Chcę w ten sposób pomóc mieszkańcom Częstochowy w zrealizowaniu ich planów i oczekiwań. Sam jestem ojcem dwóch wspaniałych dzieciaków i wiem, ile szczęścia mogą przynieść takie szkraby* - mówił Krzysztof Matyjaszczyk w jednym z wywiadów.

Prezydent Częstochowy przyznał również, że wie, że istnieje sporo częstochowian, którzy pomimo tego, że bardzo chcą, nie mogą mieć dzieci - *Znam osobiście osoby, które sprzedawały swój majątek albo zaciągały kredyty w bankach tylko po to, by móc sfinansować zabieg sztucznego zapłodnienia. Wielu mieszkańców jednak nie może liczyć na pożyczkę i gmina powinna pomagać im w urzeczywistnieniu ich marzeń o własnym dziecku, szczególnie jeśli te marzenia są zbieżne z założeniami rozwojowymi miasta* - powiedział Matyjaszczyk. To jednak nie jedyny powód. Okazuje się bowiem, że Częstochowa przez ostatnie lata wyludniała się i wskaźnik przyrostu naturalnego był ujemny.

Oprócz dofinansowania leczenia niepłodności metodą in vitro w budżecie miasta znalazły się również środki na szczepienie przedszkolaków przeciwko grypie, badania przesiewowe w szkołach, nowe place zabaw czy fundusze na place rekreacji ruchowej dla seniorów. Panie Prezydencie oby tak dalej!

[www.sld.org.pl](http://www.sld.org.pl)

# Najwyżej oceniani politycy w Gminie Nowogard

Na stronie [www.dobrzypolitycy.pl](http://www.dobrzypolitycy.pl) możemy przekonać się jak mieszkańcy oceniają swoją władzę i ich poszczególnych wybrańców. Sondaż jest obiektywny, bowiem każdy może głosować. Wyniki sondażu przedstawiamy poniżej.

1.	<b><u>Czapla Robert Antoni</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej	4.46
2.	<b><u>Bielida Antoni</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej	4.45
3.	<b><u>Wolny Marcin</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej	4.21
4.	<b><u>Jurek Lech Józef</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej	4.04
5.	<b><u>Saniuk Roman Mieczysław</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej	4.00
6.	<b><u>Kozieł Czesław</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej	3.96
7.	<b><u>Bociarski Michał Jan</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe	2.68
8.	<b><u>Laskowski Mieczysław</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe	2.42
9.	<b><u>Paśko Rafał Marcin</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Wyborców Nowogardzkie Forum Samorządowe	2.30
10.	<b><u>Kolonek Paweł Mikołaj</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe	2.11
11.	<b><u>Kubicki Jerzy</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe	2.10
12.	<b><u>Saniuk Stanisław Michał</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe	2.10
13.	<b><u>Augustynek Robert Bogusław</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe	2.02
14.	<b><u>Krzywania Marek</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Wyborców Nowogardzkie Forum Samorządowe	1.87
15.	<b><u>Marcinkowski Cezary Dominik</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska Rp	1.78
16.	<b><u>Szpilkowski Rafał Marek</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Wyborców Wspólny Nowogard	1.61
17.	<b><u>Kania Andrzej</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Wyborców Wspólny Nowogard	1.39
18.	<b><u>Wiatr Michał Grzegorz</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Wyborców Wspólny Nowogard	1.36
19.	<b><u>Szafran Tomasz</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Wyborców Wspólny Nowogard	1.34
20.	<b><u>Gała Bogumił</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Wyborców Wspólny Nowogard	1.34
21.	<b><u>Nieradka Marcin Michał</u></b>	radny gminy	Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska Rp	1.12

[www.dobrzypolitycy.pl](http://www.dobrzypolitycy.pl)

## TAM – ZA MGŁĄ!



**Tegoroczne „Lato z Muzami” od kilkunastu już tygodni mamy za sobą. Za sobą, czyli gdzie? Zapyta ten i ów. Wówczas można by odpowiedzieć,**

**że tam – za mgłą. Dlaczego tak? Otóż bardzo często ktoś, kto wspomina minione czasy, asekuruje się stwierdzeniem, że pamięta to jak - za mgłą!**

No, ale przecież to normalne. W końcu nikt jeszcze nie zdołał podważyć spostrzeżenia człowieka sprzed wieków, że... wszystko płynie. Tymczasem jednak trudno nie zauważyć, że mimo wszystko... nie wszystko spływa! Niektóre refleksje wracają niczym przysłowiowy bumerang. A właśnie w tym roku, roku piłkarskiego Euro 2012 i roku igrzysk olimpijskich, nasz „sen o potędze” doznaje kolejnych

uszczerbków. Jeżeli w pierwszym przypadku możemy jeszcze pocieszać się jakąś (też już minioną) „euforią narodową”, to już w drugim owa euforia wyraźnie zbladła. No cóż, czasy, kiedy „Górnik” z Zabrze wygrał, aby na drugi dzień z kopalni wyjeżdżało wiele więcej węgla, należą już do przeszłości. Inni sportowcy, z lekkoatletami na czele (czy to jeszcze prawda?), też nie wzbudzają już tak masowego zachwyty. Może zatem z innej beczki... Historyczny już „Front Jedności Narodu”, chociaż pod wieloma względami fikcyjny, ale istniał. Istniała też w Nowogardzie nazwa ulicy, która nawiązywała do tego wydarzenia. Na ulicy z taką właśnie nazwą, przed istniejącym i funkcjonującym po dziś dzień pomnikiem, kończyła się zdecydowana większość pochodów pierwszomajowych, które też już pamiętam jak - za mgłą! Ulica istnieje nadal, chociaż pod inną nazwą. Wprawdzie obie nazwy wskazują na pewien zbieżny obszar oddziaływania społecznego, ale ta nowa powinna skuteczniej

jednoczyć polski naród. Czy tak jest w istocie? Co musiałoby wydarzyć się w naszym dzisiejszym Nowogardzie, aby zdecydowana większość lokalnej społeczności zechciała zgodnie zaintonować: „Wiwat, krzyczcie wszystkie stany, niechaj żyje...”! A przecież 16 lat wstecz zanosilo się na to, że nowogardzkim odpowiednikiem „kochanego króla” może być właśnie festiwal „Lato z Muzami”. Organizatorzy po dziś dzień dwoją się i troją, aby ranga festiwalu nie podupadała. Czy tak jest? Jeśli ktoś wątpi, to powinien zadać sobie podstawowe pytanie: dlaczego? Dlaczego mecenat medialny jest z roku na rok skromniejszy? Dlaczego szczodrość sponsorów jest wciąż niewystarczająca? Dlaczego stygnie „coś”, co jeszcze i dziś nazywa się patriotyzmem lokalnym? Dlaczego...?

Porzekadło głosi, że punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Może zbyt wiele naszych „punktów siedzenia” też jest... tam – za mgłą?

*Lech Jurek*

**„Życie jest jak płomień palącej się świecy.  
Zostanie zdmuchnięty, lub dotrwa do końca,  
lecz zgaśnie na pewno”**

(autor nieznanym)

## ROSSA – POLSKA NARODOWA NEKROPOLIA

Cmentarz na Rossie w Wilnie założony został w 1801 roku a zamknięty w 1967. Jest jedną z czterech naszych nekropoli narodowych. W skład zespołu cmentarnego o powierzchni 10,8 ha wchodzi: Stara Rossa (1769), Nowa Rossa (1847) oraz Mauzoleum Matka i Serce Syna (1936).

W 1969 roku cmentarze wpisano do rejestru zabytków narodowych Republiki Litewskiej. Dokonano wtedy inwentaryzacji nagrobków, pomników, grobowców. Ogółem na Rossie jest ich około 26 tysięcy. Dziś cmentarz znajduje się w gestii stołecznego wileńskiego samorządu. Cmentarzem społecznie opiekują organizacje pozarządowe, szkoły i uczniowie, mieszkańcy miasta.

Widziałem Rossę kilka razy. Wiosną, gdy pierwsze trawy nieśmiało budziły się do życia. Latem kiedy czuć było pełnię pięknej przyrody sprzyjającej cieszeniu się z życia a nie pamiętaniu o naszych zmarłych. Jesienią, pełną kolorów porą roku, sprzyjającą wspomnieniom, nostalgii i pamięci o zmarłych.

W Wilnie i na Rossie trzeba być... zapalić świeciółko, wspomnieć zmarłych i... pomyśleć o przemijaniu. Życie tak szybko się toczy. Zapewne jeszcze po wielokroć będę przemierzał alejkami smutnej Rossy.

Na cmentarzach Rossy spoczywają polscy żołnierze polegli w walkach w 1919, 1920, 1939 i 1944 roku, a także znane postacie polskiej historii, m.in.: lekarz, ojczym Juliusza Słowackiego August Bécu, Adam Ferdynand Adamowicz - jeden z pionierów weterynarii polskiej, prezes Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego, rzeźbiarz profesor Bolesław Bałzukiewicz, Józef Bałzukiewicz - malarz, profesor, fizyk Waław Dziewulski, Maria Piłsudska z Koplewskich *primo voto* Juszkiewiczowa - pierwsza żona Marszałka Józefa Piłsudskiego, Felicjan Kochanowski ksiądz, działacz oświatowy, Joachim Lelewel - polski historyk, działacz polityczny, profesor, profesor Józef Łukasiewicz - fizyk, geolog, Ludwika z Piłsudskich Majewska siostra Marszałka Józefa Piłsudskiego, Józef Montwiłł - bankier, w

spółzałożyciel Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, Jerzy Orda - historyk kultury, archiwista i przewodnik po Wilnie, Onufry Pietraszkiewicz - polski poeta, Adam Piłsudski - polityk, brat marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, wiceprezydent Wilna, senator IV kadencji w II RP, profesor Karol

Podczaszyński - architekt, przedstawiciel klasycyzmu, profesor Rafał Radziwiłłowicz - lekarz psychiatra, współzałożyciel Towarzystwa Medycyny Społecznej, Euzebiusz Słowacki - teoretyk i historyk literatury, tłumacz, dramatopisarz, ojciec Juliusza Słowackiego, profesor Franciszek Smuglewicz - malarz i rysownik, Ludwik Sokołowski - inżynier, architekt, profesor Uniwersytetu Stefana Batorego, Wiktor Staniewicz - matematyk, rektor Uniwersytetu Stefana Batorego, Władysław Syrokomla - polski poeta i tłumacz epoki romantyzmu, Eustachy Tyszkiewicz - archeolog, historyk, Aldona Rajecka - nauczycielka i działaczka oświatowa, organizatorka tajnego nauczania, Tadeusz Wróblewski - prawnik i teoretyk prawa, założyciel Biblioteki Wróblewskich w Wilnie, ksiądz Bronisław Żongołłowicz - prof. prawa kanonicznego Uniwersytetu Stefana Batorego, wiceminister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, poseł na Sejm III kadencji w II RP.

Po lewej stronie bramy cmentarza znajduje się grób Marii z Billewiczów Piłsudskiej. Jest to także miejsce pochówku urny z sercem Józefa Piłsudskiego. 12 maja 1936 w wigilię rocznicy śmierci Marszałka, w kościele Św. Teresy w Wilnie ustawiono katafalk, na którym spoczęła trumna Marii Piłsudskiej, a u jej stóp srebrna urna z sercem jej syna. Po uroczystej mszy uformowano kondukt, który przemaszerował przez ulice Wilna. Dzwony katedry i innych świątyń sygnalizowały dojsie na cmentarz, gdzie złożono trumnę i urnę do grobowca. W momencie wnoszenia trumny i urny do mauzoleum nastąpiła trzyminutowa cisza, po której oddano 101 strzałów armatnich, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Zachowane na cmentarzu obiekty zabytkowe znajdują się w złym stanie technicznym. Na Rossie większość grobów nie ma opiekunów. Jedni wyjechali, inni - po umierali. W Dzień Wszystkich Świętych i na Zaduszki cmentarz wygląda bardzo smutno. Świeciółka pamięci płoną tylko na niektórych grobach. Dlatego też Społeczny Komitet opieki nad Starą Rossą corocznie zwraca się do rodaków z prośbą podarowania świeciółka dla Rossy. Znicze można przynosić do Domu Polskiego Szkoły zbierając znicze wśród swoich uczniów. Dzieje się tak między innymi w szkołach: Szkole Średniej im. Władysława Syrokomli. Ogłoszenia o

akcjach Komitetu pojawiają w radiu „Znad Wili” również w „Kurierze Wileńskim” i „Tygodniku Wileńszczyzny”. Corocznie organizowane jest sprzątanie cmentarza. Jest to zwłaszcza zadanie dla młodzieży wileńskich i podwileńskich szkół. Są to szkoły im Adama Mickiewicza, im. Władysława Syrokomli, szkoła na Lipówce, szkoła im. Szymona Konarskiego, gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca, gimnazjum im. Rafała Kalinowskiego z Niemieża, Szkoła Średnia z Grzegorzewa, szkoła - przedszkole „Zielone Wzgórze” z Nowej Wilejki. Wielkim wsparciem Społecznego Komitetu, ale niestety niewystarczającym są indywidualni Polacy. Każdy z nas może mieć wpływ na restaurację Rossy. Można wpłacić gotówkę, można wysłać narzędzia, materiały budowlane, znicze. Od kilku lat funkcjonuje strona internetowa o historii cmentarza. Tam znajdziemy wszystkie potrzebne informacje.

Ratujmy pamięć o Wielkich Polakach i poległych żołnierzach.

Jerzy Kotłega

Zdjęcia z zasobów Społecznego Komitetu Opieki nad Starą Rossą



# SLD realizuje program wyborczy

W wyborach samorządowych dwa lata temu kandydat na burmistrza Robert Czaplą oraz kandydaci na radnych SLD, deklarowali likwidację ciemnych zaułków miasta poprzez oświetlenie ulic. Te działania mają służyć poprawie bezpieczeństwa obywateli oraz ich mienia (m.in. samochodów na parkingach). Burmistrz i radni słowa dotrzymali. W tym roku powstało oświetlenie przy ul. Kowalskiej i Warszawskiej, lada dzień będzie oddane do użytku oświetlenie ul. Zamkowej na odcinku od Zakładu Karnego do torów kolejowych oraz w Starych Wyszomierkach (sołectwo Wyszomierz).

Ciemności przy ul. Kowalskiej, przy byłym sądzie i ul. Warszawskiej od podwórza, spędzały sen z oczu mieszkańcom przyległych bloków. Strach było w ciemnościach przejść wieczorową i nocną porą. Samochody, które stały na nieoświetlonym parkingu były niewidoczne, a przez co bardziej narażone na kradzieże i włamania.

Ulica Zamkowa, na odcinku od Zakładu Karnego do torów kolejowych, to ważna część miasta. Kilkuset działkowców posiadających tam swoje ogrody od lat wnioskowało o oświetlenie terenu. Ponadto, przy tej ulicy mieszczą się nowogardzkie firmy, Klub Abstynenta „Hania” oraz domy mieszkalne, co zwiększa natężenie ruchu w tej okolicy. Jest to również droga dojazdowa do Kolonii Pustać oraz na motocross.

W Starych Wyszomierkach od niepamiętnych czasów, po zmroku było bardzo ciemno. Sprawa oświetlenia dotyczyła głównie oddalonych od wsi domów oraz drogi dojazdowej. Mimo, że oświetlenia całej drogi nie sposób było wykonać (zbyt długi odcinek jezdni przy polach-zbyt duże koszty), to udało się uruchomić lampę przy drodze i kilka przy domach jedno i wielorodzinnych.

Te trzy najważniejsze zadania udało się burmistrzowi i radnym SLD wykonać w bieżącym roku.

Jakież było moje zdziwienie, gdy przeczytałem w prasie, że oświetlenie przy ul. Kowalskiej i Zamkowej zawdzięczamy radnemu Nieradce, bo o to „walczył” na sesjach Rady Miejskiej. Fakty są inne. Radny Nieradka, mimo, iż w pobliżu mieszka BYŁ PRZECIWIW TEMU OŚWIETLENIU. Przeciw wykonaniu tego zadania głosował i o tym powinni pamiętać wyborcy pana Nieradki i jego sąsiedzi.

To, czy radny jest PRZECIWIW, czy ZADANĄ inwestycją decyduje głosowanie nad przydzieleniem na ten cel pieniędzy. Jak pamiętamy, burmistrz Robert Czaplą w listopadzie ubiegłego roku przedstawił radnym projekt budżetu gminy na rok bieżący. W tym budżecie zaproponował m.in. wykonanie oświetlenia przy ul. Kowalskiej/Warszawskiej. ZA budżetem głosowali radni SLD i PSL, natomiast radny Nieradka głosował PRZECIWIW. Opowie-

dział się więc PRZECIWIW wybudowaniu oświetlenia na ul. Kowalskiej oraz wszystkim innym inwestycjom, które według przyjętego wówczas budżetu realizowane są w całej gminie w roku 2012.

Oczywiście, każdy radny może łatwo znaleźć pretekst, żeby głosować PRZECIWIW budżetowi gminy lub go nie poprzeć, czyli WSTRZYMAĆ się. Z reguły robią to radni opozycji każdorazowo tłumacząc się dziwnie i pokrętnie. Ale dla mnie i 25-tysięcznej społeczności gminy wytłumaczenia nie ma. Albo popierasz wykonanie zadań wpisanych do budżetu i głosujesz ZA, albo głosujesz PRZECIWIW lub wstrzymujesz się od głosu! Radny Nieradka był przeciw budżetowi, czyli przeciw budowie oświetlenia na ul. Kowalskiej!

Uważam, że najbliższym testem dla wszystkich radnych będzie głosowanie nad przyszłorocznym budżetem już za miesiąc. Znajdzie się tam m.in. 6 mln na rozbudowę szpitala, pieniądze na oświatę, kulturę, sport, drogi i dalsze oświetlenie ulic, w tym II etap oświetlenia ul. Kowalskiej. Jeśli którykolwiek radny chce przyznać pieniądze na daną inwestycję lub zadanie musi zagłosować ZA. Inaczej nie ma moralnego prawa twierdzić, że dzięki niemu ona powstała.

*Obserwator*

## Litwa będzie miała lewicowy rząd!

Na Litwie zwycięskie partie lewicowe porozumiały się w sprawie powołania rządu. W jego skład weszłyby Partia Socjaldemokratyczna, która po niedzielnej II turze wyborów parlamentarnych dysponuje 38 mandatami w 141-miejscowym parlamencie, Partia Pracy (29 mandatów) oraz Porządek i Sprawiedliwość (11 mandatów). Rządząca centro-prawicowa koalicja premiera Andriusa Kubiliusa, składająca się ze Związku Ojczyzny (33 mandatów) i Ruchu Liberalistów (10) głosów będzie musiała pożegnać się ze sprawowaniem władzy.

Lider Partii Socjaldemokratycznej, która po wczorajszym głosowaniu jeszcze bardziej ugruntowała swoją przewagę zdobytą w I turze, Algirdas Butkevičius zapowiada podniesienie płacy minimalnej do 1500 litów (około 560 USD), zmniejszenie VAT-u na żywność i podstawowe artykuły, obciążenie wyższymi podatkami najlepiej sytuowanych i opóźnienie przyjęcia euro o rok – do 2015 roku. Socjaldemokrati i Partia Pracy chcą także poprawić relacje z Rosją – głównym partnerem gospodarczym Litwy. Wyraźne przesunięcie sympatii litewskiego elektoratu na lewo jest wypadkową pogarszającej się sytuacji ekonomicznej. Litwa jest jednym z najbiedniejszych krajów Unii Europejskiej. Oszczędnościowa polity-



ka rządu Kubiliusa zdołała zahamować wzrost deficytu, przywrócić wzrost gospodarczy i zbić oprocentowanie obligacji. Jednak swoim następcom Kubilius pozostawi konieczność pożyczania minimum 1,75 miliarda euro, czyli 7 procent PKB kraju, aby móc obsłużyć zadłużenie i wyrównać deficyt – jego sukces, wysoko oceniany przez UE i Międzynarodowy Fundusz Walutowy okazuje się zatem ro-

dzajem „ucieczki do przodu” – osiągnięcia dobrych wyników teraz w zamian za wysoką cenę do zapłacenia już w nieodległej przyszłości. Cenę reform Kubiliusa wyrażoną w postaci ich kosztów społecznych Litwini płacą już teraz w postaci wysokiego bezrobocia (13 procent), spadku płac i wzrostu podatków dotyczących w pierwszej kolejności najsłabiej uposażonych. W I turze wyborów, dwa tygodnie temu, wyborcy głosowali na listy krajowe, niedzielne wybory odbywały się w okręgach jednomandatowych. W wyborach duży sukces odniosła również Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – zdobyła w obu turach łącznie 8 mandatów, podczas gdy dotychczas posiadała trzy.

*Redakcja*

## Korzystna współpraca władz gminy z Rodzinnymi Ogrodami Działkowymi

W sobotę, 18 sierpnia br. burmistrz Robert Czapla, przewodniczący Rady Miejskiej Antoni Bielida, Prezes Rodzinnych Ogrodów Działkowych w Nowogardzie Ryszard Wajk oraz członek zarządu ROD Stanisław Szałagan spotykali się z działkowcami ogrodu nr 3.

W trakcie rozmów władze gminy informowały działkowców, że w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego w sprawie tzw. „ustawy działkowej” funkcjonowanie ogrodów jest w wielu miejscach w kraju zagrożone. Gminy i miasta mogą likwidować ogródki działkowe uprawiane i pielęgnowane nawet przez 30 lat.



**Dlatego też wszyscy rozmówcy zostali zapewnieni, że cokolwiek stanie się w kraju, to w Nowogardzie władze samorządowe nie pozwolą na to, by ktoś próbował zlikwidować działki zrzeszone w Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Samorządowcy będą bronić działkowców na ich terenach tak długo, jak będą pełnili swoje obecne funkcje publiczne.** Podczas spotkań żaden działkowiec nie odmówił podpisania ankiety Sojuszu Lewicy Demokratycznej, w której poparł starania dotyczące opracowania „ustawy działkowej” mającej na celu zachowanie dotychczasowych przywilejów użytkowników ogródków.

### Szanowni Działkowcy

11 lipca br Trybunał Konstytucyjny zdecydował, że 24 artykuły ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych są niezgodne z ustawą zasadniczą. Niekonstytucyjne artykuły tracą moc po upływie 18 miesięcy od ogłoszenia wyroku, czyli 20 stycznia 2014 roku. Parlament Rzeczypospolitej Polskiej ma teraz czas na stworzenie praktycznie nowej ustawy. Oczywiście, dzisiaj trudno przewidzieć jaki

kształt będzie miała nowa ustawa, czy będzie broniła i na ile interesu działkowców. Jednakże chciałbym wszystkich Państwa Działkowców, zrzeszonych w obecnych Rodzinnych Ogrodach Działkowych zapewnić, że jako Burmistrz Nowogardu podejmę wszelkie działania, by obecne ogrody działkowe zachowały swój charakter zielonych terenów, gdyż działki to ważny segment krajobrazu polskich miast, który w istotny

sposób organizuje życie milionów ludzi. Obecne tereny Rodzinnych Ogrodów Działkowych w Nowogardzie nie są i nie będą przeznaczone pod żadne inne funkcje. Możecie Państwo swoje ogrody uprawiać nie martwiąc się o ich przyszłość.

*Z poważaniem  
Burmistrz Nowogardu  
Robert Czapla*

*Nowogard, dnia 15 września 2012 roku*

## Rząd naraża Polaków na wielkie obciążenia finansowe

Komisja Europejska doniosła do Trybunału Sprawiedliwości, że Polska nie dotrzymała terminu wdrożenia przepisów chroniących prawa klientów firm telekomunikacyjnych i proponuje grzywnę 112 tysięcy euro za każdy dzień opóźnienia, czyli prawie pół miliona złotych. W ciągu roku daje to kwotę nieomal 180 milionów.

Dla porównania i zobrazowania wielkości środków, warto zaznaczyć, że cały budżet roczny gminy Nowogard wynosi ok. 70 milionów. Gdyby rząd PO-PSL wdrożył na czas przepisy, a środki te przekazał np. naszej gminie można by wyposażyć w nowoczesny sprzęt budowany szpital oraz przeprowadzić kapitalny remont wszystkich szkół, przedszkoli,

biblioteki, domu kultury, a i tak zostałyby jeszcze pieniądze na remont wszystkich dróg i chodników w gminie.

Nie ma, jak to racjonalna gospodarka finansowa rządzących krajem. Za kilka lat wybory parlamentarne. Pamiętajmy o tym.

r.



## Sojusz Lewicy Demokratycznej walczy o pieniądze na przedszkola

W marcu br. premier Tusk zapowiedział, że rząd będzie dofinansował przedszkola w postaci tzw. subwencji przedszkolnej. Było to zaraz potem, gdy nakazał gminom, aby 5 godzin dziennie przedszkola były bezpłatne.

Niestety, skończyło się na tym, że podstawa programowa w przedszkolach

jest darmowa, a pieniędzy jak nie było tak nie ma. Za wszystko płacą samorządy, również nowogardzki. Płacą ale żeby znaleźć pieniądze rezygnują z inwestycji, tak bardzo potrzebnych mieszkańcom. Środki w gminach się kończą, a premier i rząd nic sobie z tego nie robią. Do walki o pieniądze dla Gminy Nowogard włączył się

Sojusz Lewicy Demokratycznej. Zresztą jako jedyna partia w Nowogardzie, bo inne partie, ani komitety wyborcze, żadnych działań w tym zakresie nie podejmują. Poniżej przedstawiamy stanowisko nowogardzkiego SLD.



Sojusz Lewicy Demokratycznej w Nowogardzie  
Plac Wolności 9, pok. 9, 72-200 Nowogard

Nowogard, dnia 24 września 2012 roku

Sz. P. Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów  
Warszawa

Szanowny Panie Premierze.

W dniu 1 marca br. złożył Pan deklarację, że od początku 2013 roku zostanie uruchomiona państwowa dotacja dla przedszkoli. Poinformował Pan także, że ów projekt jest uzgodniony z Ministrem Finansów, a całościowa kwota dotacji wyniesie 500 mln zł.

Teraz dowiadujemy się z ust przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej, że dotacja nie zostanie wprowadzona. Uzasadnienia zmiany tej decyzji, które padają, są mętne i nieprzekonujące. Jako mieszkańcy Gminy Nowogard i samorządowcy jesteśmy zaskoczeni i głęboko oburzeni niekonsekwentnym i niepoważnym postępowaniem rządu i Pana Premiera w tej sprawie.

W związku z obecnym stanem dezinformacji, która stawia polskie struktury samorządowe i coraz więcej rodziców w ciężkiej sytuacji, zadajemy pytania:

- 1) Co się zmieniło od marca br., że decyzja uległa zmianie?
- 2) Jaki był cel rozbudzać nadzieje Polaków na łatwiejszy dostęp do przedszkoli (pozbawiony bariery finansowej), by potem ją odbierać? Czy Pan Premier uważa za uczciwe granie emocjami ludzi?
- 3) Dlaczego rząd wprowadził prawo do 5 bezpłatnych godzin realizacji programu edukacyjnego w przedszkolu, nie zapewniając finansowania? Klóci się to z zasadą subsydiarności. Skoro rząd wprowadził „darmowe” godziny, uznał powszechny, nieograniczony finansowo, dostęp do edukacji przedszkolnej za polską rację stanu, dlaczego nie chce za to płacić?
- 4) Kiedy i czy w ogóle zostanie wprowadzona subwencja na przedszkola?

Mamy nadzieję, że Pan Premier potraktuje z należytą powagą nasz niepokój, zwłaszcza, że dzielimy go z wieloma ludźmi oświaty i rodzicami. Liczymy na rychłą odpowiedź,

Z wyrazami szacunku,  
Za Zarząd SLD w Nowogardzie  
Wiceprzewodniczący Edward Kornicki

## SLD mówi „NIE” zmianom w ulgach podatkowych

Likwidacja ulgi internetowej, zmiana ulgi na dzieci oraz ograniczenia przywilejów dla twórców – oto zmiany jakie zaproponował rząd w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych. W Sejmie odbyło się już drugie czytanie tego projektu. Nie popiera go jednak Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Rząd proponuje, by twórcy osiągają-

cy rocznie dochody powyżej 85 tysięcy złotych mieli ograniczone możliwości korzystania z ryczałtowych - 50 % kosztów uzyskania przychodu. Ponadto ograniczenia obejmą również ulgę prorodzinną na pierwsze dziecko. Mają one jednak dotyczyć rodzin bogatych uzyskujących ponad 9,3 tysiąca złotych miesięcznie. Zlikwidowana ma zostać także ulga na

internet. Zaproponowanym zmianom sprzeciwia się SLD.

- Trzy razy nie – mówi Dariusz Joński, rzecznik SLD i dodaje, że z ulgi internetowej korzysta około 4 milionów osób. Uważa zatem, że odliczenie to nie straciło swojej istoty. Dodał również, że propozycja rządu wygląda dobrze tylko na papierze.

## Europosłanka z PO podejrzewana o wyłudzenie

Prokuratura wystąpiła o odebranie immunitetu Małgorzacie Handzlik, skarbnikowi klubu PO i PSL w Parlamencie Europejskim – podało radio RMF FM oraz Gazeta Wyborcza.

Handzlik (PO) miała wziąć 1,5 tys.

Euro na kurs językowy, na którym się nie pojawiła. Wykryła to unijna instytucja kontrolna i sprawę przekazała do warszawskiej prokuratury.

W Europarlamencie Handzlik jest wice koordynatorką w Komisji Rynku

Wewnętrznego i Ochrony Konsumentów. Jest też członkiem Komisji Handlu Międzynarodowego.

Hasło Platformy Wyborczej jest wciąż aktualne: „Żeby żyło nam się lepiej”.

Gmina Nowogard

# Za rządów lewicy opłaty idą w dół

Na wrześniowej sesji Rady Miejskiej w Nowogardzie zmniejszono dla właścicieli gruntów, opłatę adiacencką. Od 2003 roku wynosiła ona 50% wzrostu wartości działki w wyniku jej podziału lub scalenia. W ubiegłym roku obniżono ją do 30%. W ostatnią środę września w wyniku głosowania spadła ona do 20%.

Jest to wyraźny sygnał władz samorządowych do właścicieli nieruchomości, że z troską podchodzi się do kwestii obciążeń dla mieszkańców. Poprzez obniżenie opłaty adiacenckiej przyspieszeniu ulegnie proces podziału gruntów i sprzedaży ich pod budownictwo mieszkaniowe. Im więcej działek na rynku, tym cena dla mieszkańców niższa.

I o to chodzi.

*Red.*



## Stronniczość polityczna gazety

Polityczna – prawicowa stronniczość redaktorów „Dziennika Nowogardzkiego” w ostatnich miesiącach nabrzmiała już jak wrzód, szukający czym prędzej ujęcia. Frustracja redakcji z faktu, iż w gminie wybory samorządowe wygrała lewica i mało tego – dobrze sprawuje władzę dla mieszkańców – wylewa się jadem kapiącym z łam gazety tak mocno, że trudno ją wziąć do ręki nie ulegając toksycznemu skażeniu. Sukcesy wóldarzy, m.in.: rozbudowa szpitala, zagospodarowanie terenów wokół jeziora, budowa skateparku, placów zabaw dla dzieci, działania zmierzające do utworzenia parku przemysłowego, budowa dróg, chodników, czystość miasta i wreszcie remonty na terenach wiejskich – słowem rzeczy, które nie były robione od lat – denerwują redaktorów. Nie ma się już do czego przyczepić, więc...

W piątkowym wydaniu gazety (17 sierpnia br.), redaktor, który nie miał śmiałości się nawet podpisać (pewnie, żeby nie narazić się na śmieszność w

oczach mieszkańców) zarzucił burmistrzowi Robertowi Czapl, że... koń załatwił się w miejscu publicznym. Teraz czekamy na artykuł, że winą burmistrza jest załatwianie się też psów i kotów, tudzież innych zwierząt domowych lub hodowlanych. Wychodząc naprzeciw poziomowi rozumowania, logiki i intelektu redaktora składamy propozycję, by w kolejnym numerze gazety zawnioskować, aby burmistrz zgromadził wszystkie mieszkające w gminie zwierzęta i w ich przewodzie pokarmowym zainstalował czujnik wydalania. Wówczas, gdyby zapaliła się kontrolka w gabinecie burmistrza, że jakiś pies, kot, lub koń potrzebuje się załatwić – burmistrz specjalnym przyciskiem wstrzymywałby fizjologię zwierzęcia, biegł czym prędzej w miejsce zdarzenia z wiaderkiem lub woreczkiem i wyłapywał by to, czego zwierzę już nie potrzebuje.

Z reprezentowanego przez redaktora poziomu intelektualnego ze śmiechu zwiija się cała gmina.

Niniejszym portal [www.sld-nowogard.pl](http://www.sld-nowogard.pl) oraz wydawnictwo „Nasz Profil” ogłasza konkurs na tekst najbardziej ośmieszający osoby redaktorów „Dziennika Nowogardzkiego” roku 2012. Jeśli znajdziecie Państwo durnotę, podobną do ww. zgłaszajcie do nas. Na zwycięzcę czeka nagroda – 500 zł.

Z ostatniej chwili

Przed uroczystościami z okazji 73 rocznicy wybuchu II wojny światowej, Przewodniczący Rady Miejskiej zlecił ustnie Dziennikowi Nowogardzkiemu wydrukowanie zaproszenia dla mieszkańców do wzięcia udziału w obchodach w imieniu burmistrza Nowogardu oraz swoim własnym. Oczywiście gazeta gospodarza miasta w zaproszeniu pominęła. Zdaje się, że intencją było pokazanie burmistrza, jako tego, któremu nie zależy na udziale obywateli w obchodach rocznicy 1 września, co oczywiście jest fałszowaniem rzeczywistości.